



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA KRAJOWA
ZASTĘPCA PROKURATORA GENERALNEGO

Warszawa, dnia 18. 01. 2017 r.

PK IV Koa 329.2016

Pani/Pan
Prokurator Regionalny
/wszyscy/

Szanowni Państwo,

W związku z pojawiającymi się przypadkami wniosków o rejestrację w księgach stanu cywilnego aktu małżeństwa sporządzonego za granicą, zawartego przez osoby tej samej płci i związane z tym zagadnienie prawnej dopuszczalności przyjęcia przez Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński przez osoby tej samej płci wskazuję na podstawowe regulacje prawne w tym zakresie, w tym na treść - art. 1 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a przede wszystkim na podstawową i utrwaloną zasadę ustrojową Rzeczypospolitej Polskiej, określoną w art. 18 Konstytucji RP. W powołanych normach w sposób jednoznaczny określono małżeństwo jako związek mężczyzny i kobiety.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku w wyroku (nieprawomocnym) z dnia 14 stycznia 2016 r., sygn. III SA/Gd 835/15, oddalającym skargę na decyzję Wojewody Pomorskiego w przedmiocie odmowy wpisania do polskich ksiąg stanu cywilnego aktu małżeństwa sporządzonego za granicą, a zawartego przez dwie kobiety wyraził pogląd, że pojęcie małżeństwa określone w ustawie zasadniczej ma charakter autonomiczny i niezależny od innych aktów normatywnych zarówno krajowych, jak i międzynarodowych, a więc w polskim porządku prawnym wymaganie różnopłciowości stanowi bez wątpienia przesłankę merytoryczną małżeństwa.

Jak podkreślił Sąd w cytowanym wyroku, skoro w Polsce jedynie małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny może być zarejestrowany w formie aktu stanu cywilnego (art. 2 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego - Dz. U. 2014 r., poz. 1741 ze zm.), to również zagraniczny dokument stanu cywilnego potwierdzający fakt zawarcia małżeństwa może zostać przeniesiony do rejestru stanu cywilnego w drodze transkrypcji jedynie wówczas, gdy wskazuje jako małżonków mężczyznę i kobietę. W innym wypadku (gdy akt małżeństwa wymienia osoby jednej płci) transkrypcja jako sprzeczna z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP jest niedopuszczalna (zgodnie z art. 107 pkt 3 Prawa o aktach stanu cywilnego kierownik urzędu stanu cywilnego odmawia dokonania transkrypcji, jeżeli transkrypcja byłaby sprzeczna z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej).

Analogiczne stanowisko odnośnie odmowy uznania zagranicznego dokumentu stanu cywilnego, który sprzeczny jest z podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego, zostało zawarte w wyrokach Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 6 kwietnia 2016 r., sygn. II SA/GL 1157/15 i Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 10 maja 2016 r., sygn. III SA/Kr 1400/15, oddalających skargi na decyzje o odmowie przeniesienia do ksiąg stanu cywilnego w drodze transkrypcji treści aktów urodzenia sporządzonych za granicą, w których jako matka dziecka i jako ojciec dziecka zostały wpisane dwie kobiety.

Wskazać należy, że zagadnienie prawnej dopuszczalności przyjęcia przez Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński przez osoby tej samej płci było przedmiotem rozpoznania w postępowaniu nieprocesowym przez Sąd Rejonowy w Bochni (sygn. akt III RNs 4/16) oraz Sąd Okręgowy w Tarnowie (sygn. akt I Ca 268/16).

Sąd Okręgowy w Tarnowie, I Wydział Cywilny w dniu 25 października 2016 r. w sprawie o ustalenie zasadności odmowy Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego przyjęcia oświadczeń wnioskodawców dwóch mężczyzn o wstąpieniu w związek małżeński wydał postanowienie o oddaleniu apelacji od postanowienia Sądu Rejonowego w Bochni z dnia 17 maja 2016 r., sygn. akt III R Ns 4/16

stwierdzającego, że okoliczności przedstawione przez Kierownika USC uzasadniają odmowę przyjęcia oświadczeń od wnioskodawców o wstąpieniu w związek małżeński.

Uznając orzeczenie Sądu Okręgowego w Tarnowie za trafne i podzielając poglądy prawne Sądów pierwszej i drugiej instancji, przedstawiam poniżej do wiadomości i wykorzystania w praktyce obszernie fragmenty uzasadnień postanowień zapadłych w przedmiotowej sprawie

W rozważaniach prawnych Sąd pierwszej instancji na wstępie zwrócił uwagę na treść art. 48 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. Nr 80, poz. 432), zgodnie z którym o możliwości zawarcia małżeństwa rozstrzyga w stosunku do każdej ze stron jej prawo ojczyście. Tak więc to nie normy prawa prywatnego międzynarodowego, lecz przepisy materialnoprawne danego państwa regulują przesłanki zawarcia małżeństwa. W rozpoznawanej sprawie nie ulegało wątpliwości, że wnioskodawcy – obaj mężczyźni są obywatelami polskimi. Wobec tego zastosowanie mają przepisy materialnoprawne prawa polskiego. W przypadku obywateli polskich podstawowe znaczenie ma art. 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, najwyższego aktu normatywnego obowiązującego w Polsce, statuujący zasadę, że małżeństwo jest związkiem osób różnej płci i tylko takie związki znajdują się pod opieką i ochroną państwa. Wykładnia art. 18 polskiej ustawy zasadniczej jednoznacznie wskazuje, że odmiennosc płci partnerów jest immanentną zasadą konstrukcyjną małżeństwa. Z treści art. 18 Konstytucji RP wywodzi się to, że małżeństwo musi być związkiem monogamicznym - jednego mężczyzny i jednej kobiety. Za taką wykładnią przemawia literalne brzmienie tego przepisu, używającego sformułowań „kobieta i mężczyzna” w liczbie pojedynczej (por. G. Kowalski, Założenia prawa rodzinnego, s. 51 oraz Banaszak, Konstytucja, 2012, art. 18, Nb 1).

Zdaniem Sądu Rejonowego nie bez znaczenia jest, że art. 18 Konstytucji znajduje się w rozdziale określającym zasady naczelnego ustroju państwa. Różnica pomiędzy zasadami naczelnymi, a pozostałymi normami Konstytucji RP nie ma charakteru tylko teoretycznego.

Po pierwsze – Konstytucja przewiduje, że trudniej można dokonać zmiany przepisów Rozdziału I, II lub XII. Po drugie – co prawda wszystkie przepisy

Konstytucji RP stanowią jednolity system i należą do jednego systemu źródeł prawa o najwyższej mocy prawnej (art. 8 Konstytucji RP), jednakże intencją ustawodawcy jest traktowanie norm konkretnego rozdziału szczególnie. W istocie Konstytucja RP jest bowiem wewnątrznie zhierarchizowana, co ma znaczenie zarówno w procesie stosowania jak i wykładni norm zawartych w Konstytucji. Normy określone w późniejszych rozdziałach, niż rozdział I Konstytucji RP, pełnią rolę mniej lub bardziej służebną i tym samym szczegółowe postanowienia konstytucyjne muszą być interpretowane w zgodzie z podstawowymi zasadami ustroju, a nie w oderwaniu od nich (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 24/02).

Odnosząc się do definicji małżeństwa, istniejącej na gruncie prawa polskiego. Sąd Rejonowy w pełni podzielił wyrażone w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2005 r., sygn. akt K 18/04, stanowisko gdzie stwierdzono, że „Małżeństwo (jako związek kobiety i mężczyzny) uzyskało w prawie krajowym RP odrębny status konstytucyjny zdeterminowany postanowieniami art. 18 Konstytucji. Zmiana tego statusu byłaby możliwa jedynie przy zachowaniu rygorów trybu zmiany Konstytucji, określonych w art. 235 tego aktu”. Ponadto w sprawie o sygn. akt SK 62/08 Trybunał Konstytucyjny zauważył, że „ochrona rodziny realizowana przez władze publiczne musi uwzględnić przyjętą w Konstytucji wizję rodziny jako trwałego związku kobiety i mężczyzny nakierowanego na macierzyństwo i odpowiedzialne rodzicielstwo”. Nie ma tym samym wątpliwości, że z treści art. 18 Konstytucji RP wynika, że jako małżeństwo należy traktować, w chwili obecnej, związek kobiety i mężczyzny.

Odnosząc się do zarzutów wnioskodawców jakoby brak możliwości zawarcia związku małżeńskiego naruszał ich prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia lub decydowania o swoim życiu osobistym, Sąd I instancji stwierdził, iż są one bezzasadne. W odniesieniu do treści art. 32 lub art. 47 polskiej ustawy zasadniczej Sąd Rejonowy wskazał, że artykuły te znajdują się w rozdziale II Konstytucji RP, co oznacza, iż normy wynikające z wymienionych przepisów należy interpretować przez pryzmat zasady ustrojowej wyrażonej w art. 18 Konstytucji RP. Oznacza to, że z art. 18 Konstytucji RP wynika przyznanie

heteroseksualnej parze małżeńskiej ochrony i udogodnień, jakie nie przysługują parom, które nie chcą lub nie mogą zawrzeć małżeństwa.

Sąd zwrócił uwagę, że prawo decydowania o swoim życiu obejmuje możliwość zawarcia małżeństwa w takiej formie jurydycznej, jaka została przewidziana w prawie. Osoby homoseksualne nie są ograniczane w zakresie prawa przewidzianego w art. 47 Konstytucji, ponieważ również one mogą zawrzeć związek małżeński z osobą odmiennej płci. Zdaniem Sądu Rejonowego, należy zwrócić również uwagę, że prawo do zawarcia związku małżeńskiego podlega podmiotowym ograniczeniom. Żadna racjonalna osoba nie będzie przecież kwestionowała konstytucyjności braku możliwości zawarcia małżeństwa z osobą poniżej określonego wieku, z bliskim krewnym, czy w końcu z osobą pozostającą w innym związku małżeńskim (bigamia, poligamia).

Sąd Rejonowy wskazał, że aby w pełni ocenić zasadność odmowy oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński, należy odnieść się do regulacji zawartych w ustawie z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59, ze zm.), zwanej dalej K.r.o.

Kodeks ten jednoznacznie określa pewne wymogi ustawowe, które muszą być spełnione, aby można było mówić o zawarciu małżeństwa (zob. art. 1 K.r.o.). Tak więc dla uznania, że w świetle prawa polskiego małżeństwo zostało skutecznie zawarte, konieczne jest równoczesne spełnienie trzech przesłanek, którymi są: różnica płci pomiędzy osobami wstępującymi w związek małżeński, ich jednoczesna obecność oraz złożenie przez nich przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenia, że wstępują ze sobą w związek małżeński. Ustawodawca nie bez przyczyny wskazuje na pierwszym miejscu jako jedną z przesłanek zawarcia małżeństwa różnicę płci między nupturientami.

W ocenie Sądu I Instancji postanowienia Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności odzwierciedla tradycyjną koncepcję małżeństwa i rodziny jako związku kobiety i mężczyzny. EKPCz gwarantuje w art. 12 prawo do zawarcia związku małżeńskiego oraz prawo do założenia rodziny („Mężczyźni i kobiety w wieku małżeńskim mają prawo do zawarcia i założenia rodziny, zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tego prawa”).

Jednocześnie zauważył, że w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka powszechnie aprobowany jest pogląd, że art. 12 EKPC nie nakłada na rządy państw-stron Konwencji obowiązku umożliwienia zawierania małżeństw przez pary homoseksualne. Prawa do prawnej rejestracji związków homoseksualnych nie można tym bardziej wywieść z art. 14 w połączeniu z art. 8 EKPC.

Jeśli jednak konkretne państwo zdecyduje się zaoferować parom homoseksualnym inny sposób uznania prawnego ich związku, w zakresie decyzji co do konkretnej jego natury korzysta z pewnej swobody oceny (zob. wyr. ETPC z 15.3.2012 r. w spr. Gas i Dubois przeciwko Francji, skarga Nr 25951/07 oraz 19.2.2013 r. w spr. X i in. przeciwko Austrii, skarga Nr 19010/07 – oba dostępne w bazie HUDOC).

Koncepcję małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny wyrażają również akty prawa międzynarodowego uniwersalnego (np. art. 23 ust. 2 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, który stanowi: „uznaje się prawo mężczyzn i kobiet w wieku małżeńskim do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny”).

Odnosząc się do zapisów Karty Praw Podstawowych, na którą powołują się wnioskodawcy, Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na treść art. 9, w którym to stwierdzono, że prawo do zawarcia związku małżeńskiego i prawo do założenia rodziny są gwarantowane zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tych praw. Umieszczenie takiego zapisu, wynika z faktu, że kraje, będące członkami Unii Europejskiej, w kwestii małżeństwa mają bardzo zróżnicowane regulacje i właśnie ze względu na różnice pomiędzy poszczególnymi państwami w kwestii małżeństwa postanowienia Karty Praw Podstawowych niejako dają poszczególnym krajom swobodę w regulowaniu instytucji małżeństwa. Co ostatecznie prowadzi do uznania, zdaniem Sądu, że art. 1 K.r.o. jest zgodny z prawem unijnym. Należy zwrócić uwagę na wyrok TSUE z 10.5.2011 r. w spr. C-147/08 Jürgen Römer przeciwko Freie und Hansestadt Hamburg (Zb. Orz. 2011, s. 286), gdzie podkreślono, że ustawodawstwo dotyczące stanu cywilnego mieści się w kompetencjach państw członkowskich.

Sąd Okręgowy oddalając apelację podzielił argumentację Sądu I instancji uznając, że Sąd ten nie dopuścił się naruszenia art. 18 Konstytucji RP i dokonał prawidłowej wykładni tego przepisu. Stanowi on, że „*małżeństwo jako związek*

kobiety i mężczyzny”, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Odwoławczy podzielił trafny pogląd głoszony w doktrynie prawa konstytucyjnego, iż w art. 18 pojęcie małżeństwa uzupełnione jest zwrotem definicyjnym, określającym małżeństwo „jako związek kobiety i mężczyzny”. Ustawa zawiera więc jedną cechę konstytutywną definiującą małżeństwo na poziomie konstytucyjnym – jest to więc każdorazowo związek kobiety i mężczyzny. Przyjęcie w Konstytucji RP cechy odmienności płci za konstytutywny wyznacznik istnienia małżeństwa wynikało wprost z woli Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, a następnie z woli narodu wyrażonej w referendum, wykluczenia w prawie polskim możliwości konstruowania przez ustawodawcę zwykłego związku osób tej samej płci.

Zamieszczenie w art. 18 Konstytucji RP zwrotu definicyjnego „związek kobiety i mężczyzny” stanowiło reakcję na fakt pojawienia się w państwach obcych regulacji poddającej związku osób tej samej płci regulacji zbliżonej lub zbieżnej z instytucją małżeństwa. Uzupełniony tym zwrotem przepis konstytucyjny „miał pełnić rolę instrumentu zapobiegającego wprowadzeniu takiej regulacji do prawa polskiego”. Innego motywu jego wprowadzenia do Konstytucji RP nie da się wskazać. Istotą tej regulacji było normatywne przesądzenie nie tylko o niemożliwości unormowania w prawie polskim „małżeństw pomiędzy osobami tej samej płci”, lecz również innych związków, które mimo tego, że nie zostałyby określone jako małżeństwo miałyby spełniać funkcje do niego podobną (por. Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1 - 86 pod red. prof. dr hab. M. Safjana i dr hab. L. Boska. Wyd. 1 Legalis 2016, Kom. do art. 18 Konstytucji RP). Należy też zgodzić się z poglądem, że art. 18 Konstytucji zawiera definicję małżeństwa, które musi być jednolicie traktowane w obrębie całego prawa publicznego i prywatnego (por. uzasadnienie wyroku NSA z dnia 23 kwietnia 2008 r., II FSK 372/07, Legalis nr 825442).

Przepis art. 1 K.r.o. pozostaje więc w zgodzie z art. 18 Konstytucji w zakresie rozumienia małżeństwa jako sformalizowanego związku mężczyzny i kobiety.

Sąd II Instancji w składzie rozpoznającym apelację stanął na stanowisku, że art. 18 Konstytucji RP jest zasadą ustrojową, która nie określa praw podmiotowych przysługujących indywidualnym obywatelom (por. wyrok Trybunatu Konstytucyjnego

z 10.7.2000 r., SK 21/99, OTK 2000, Nr 5, poz. 144). W konsekwencji nie może być podstawą przysługujących osobiście obywatelom roszczeń (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10.7.2000 r., SK 21/99, OTK 2000, Nr 5, poz. 244; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4.5.2004 r., K 8/03, OTK-A 2004, Nr 5, poz. 37).

Konkludując ten wątek rozważań sąd odwoławczy stwierdził, że art. 18 Konstytucji RP zawiera definicję małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety, wskazując na cechy odmienności płci jako konstytutywny wyznacznik istnienia małżeństwa, a skoro przepis ten nie stanowi źródła indywidualnych roszczeń obywateli, to wobec powyższego wnioskodawcy nie mogli oprzeć swego roszczenia bezpośrednio na art. 18 Konstytucji RP i wywodzić z niego swojego prawa do zawarcia małżeństwa jednopłciowego.

Sąd II Instancji nie dopatrył się naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 47 Konstytucji RP. Przepis art. 32 ust. 1 stanowi, że wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne, zaś ust. 2 głosi, iż nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny. Z kolei art. 47 przewiduje, że każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. W tym miejscu należy odwołać się do przepisów prawa międzynarodowego, a w szczególności do art. 8, 12 i 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U.1993.61.284 ze zm.).

Wedle art. 8 Konwencji każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. Jego odpowiednikiem w zakresie ochrony życia prywatnego i rodzinnego jest art. 47 Konstytucji RP. Według art. 12 Konwencji mężczyźni i kobiety w wieku małżeńskim mają prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny, zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tego prawa. Natomiast zgodnie z art. 14 Konwencji korzystanie z praw i wolności wymienionych w konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub

społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź jakichkolwiek innych przyczyn.

Podobną regulację przewiduje art. 32 Konstytucji RP. W tym miejscu należy odwołać się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który w sprawie Schalk i Kopf przeciwko Austrii w wyroku z dnia 24 czerwca 2010 r. (skarga nr 3014/04) stwierdził, że skarżący nie mogli wywodzić swojego uprawnienia do zawarcia jednopłciowego związku małżeńskiego z brzmienia art. 14 w połączeniu z art. 8 Konwencji w razie braku go w art. 12. Konwencję należy bowiem odczytywać w całości, a interpretacja jej artykułów musi być wzajemnie zgodna. Ze względu na wniosek, że art. 12 Konwencji nie nakłada na państwo obowiązku przyznania parze tej samej płci możliwości zawarcia małżeństwa, art. 14 w połączeniu z art. 8 – który ma cel i zakres bardziej ogólny – również nie może być traktowany jako przejaw takiego obowiązku (por. M. A. Nowicki Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2010, LEX 2011, s. 263). Zdaniem Sądu II instancji tak samo należy interpretować przepis polskiej Konstytucji, a w tym art. 18 Konstytucji RP w zw. z art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 47 Konstytucji RP. Gdyby bowiem podzielić stanowisko apelujących i z art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 47 Konstytucji RP wywodzić ich prawo do zawarcia małżeństwa jednopłciowego, to należałoby uprzednio stwierdzić, iż art. 18 Konstytucji jest niezgodny z art. 32 i art. 47 Konstytucji RP, co prowadziłoby do wniosków absurdalnych, a mianowicie, iż Konstytucja RP jest aktem prawnym wewnątrznie sprzecznym i niespójnym.

Sąd Okręgowy podzielił trafne stanowisko głoszone w doktrynie prawa konstytucyjnego, iż w sytuacji, w której art. 18 Konstytucji RP wyraźnie definiuje małżeństwo jako związek mężczyzny i kobiety, zarzut o dyskryminowaniu danej pary homoseksualnej poprzez odmowę zawarcia przez te osoby małżeństwa lub związku prawnie rejestrowanego musi być uznany za bezzasadny. W innym wypadku *ratio legis* art. 18 zostałaby zaprzeczona (por. Konstytucja RP. Tom. I. Komentarz do Art. 1 - 86 pod red. prof. dr hab. M. Safjana i dr hab. L. Boska. Wyd. 1 Legalis 2016, kom. do art. 18 Konstytucji RP i powołane tam stanowiska doktryny).

Sąd Odwoławczy nie podzielił zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 8 ust. 1 i 2 w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych

Wolności, co miało polegać na błędnym przyjęciu, że z przepisów tych nic można wywodzić podstawy do prawnego uznania związków osób tej samej płci, a w konsekwencji na ich nieuwzględnieniu przy wydawaniu orzeczenia, podczas gdy przepisy te stanowią źródło prawa w polskim porządku prawnym i znajdują bezpośrednie zastosowanie.

Co do miejsca przepisów Konwencji w polskim porządku prawnym, to należy zwrócić uwagę na hierarchię aktów prawnych wskazaną w Konstytucji RP. W pierwszej kolejności godzi się zauważyć, że art. 87 ust. 1 Konstytucji wskazuje na taką hierarchię, gdyż przewiduje, iż źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. Konstytucja jest aktem prawnym stojącym najwyżej w hierarchii systemu źródeł prawa. Pozycja ustawy zasadniczej wynika zarówno w art. 8 ust. 1, jak i z art. 87 ust. 1, art. 91 ust. 2 i 3, art. 188 oraz innych przepisów Konstytucji RP (por. Konstytucja RP. Komentarz pod red. M. Raczkowskiej, LexisNexis 2014, kom. do art. 87). W szczególności wynika to z art. 8 ust. 1, który stanowi, iż Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, co oznacza, iż normy prawne w niej zawarte mają najwyższą moc prawną (por. W. Skrzydło – Konstytucja RP. Komentarz, LEX 2013, kom. do art. 8 Konstytucji). Tego rodzaju hierarchia norm prawnych oznacza, że przepisy Konstytucji mają nadrzędną pozycję nad umowami międzynarodowymi i ustawami zwykłymi. Podkreślić należy, iż Sąd II instancji nie dostrzegł jakichkolwiek sprzeczności pomiędzy regulacją konstytucyjną (art. 18, art. 32 i art. 47 Konstytucji) a Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (art. 8, art. 12 i art. 14 Konwencji), o czym była mowa powyżej.

Konkludując, Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd Rejonowy w świetle art. 1 K.r.o., art. 18 Konstytucji RP oraz art. 12 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, trafnie stwierdził, że przyczyny wskazane przez Kierownika USC w zawiadomieniu z dnia 1 grudnia 2015 r. uzasadniają odmowę przyjęcia przez Kierownika oświadczeń o wstąpieniu przez wnioskodawców w związek małżeński. Apelujący w oparciu o art. 32 i art. 47 Konstytucji RP oraz art. 8 i art. 14 Konwencji mogliby występować z odpowiednimi roszczeniami

odszkodowawczymi w stosunku do Państwa, lecz przepisy te nie mogą być podstawą roszczeń cywilnoprawnych zmierzających w kierunku umożliwienia im zawarcia związku małżeńskiego osób tej samej płci. Wobec powyższego apelację ocenił jako bezzasadną.

Nadmienić należy, że także Sąd Najwyższy w orzeczeniu o sygn. I CSK 146/13 z dnia 6 grudnia 2013 r. wypowiedział szereg poglądów dotyczących ochrony w polskim porządku prawnym przynależności do płci i wynikającej z niej legalnej definicji małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny.

Mając na uwadze przedstawione powyżej stanowisko, na podstawie art. 3 § 1 pkt 3 i 7 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2016 r., poz. 177 ze zm.), uprzejmie proszę Panie i Panów Prokuratorów Regionalnych o wykorzystanie wskazanych poglądów w bieżącej praktyce, w tym przypadkach uzyskania informacji o toczących się aktualnie postępowaniach w przedmiocie wpisania do polskich ksiąg stanu cywilnego zagranicznego aktu małżeństwa zawartego przez osoby tej samej płci – na podstawie art. 104 Prawa o aktach stanu cywilnego albo postępowania o wydanie zaświadczenia o stanie cywilnym na wnioski osób, które zawarły małżeństwo z osobą tej samej płci za granicą – na podstawie art. 49 ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego.

Natomiast w przypadku powzięcia informacji o toczących się postępowaniach przed sądami powszechnymi w opisanym zakresie, proszę o zgłaszanie w nich udziału na podstawie art. 7 i art. 60 § 1 K.p.c. w zw. z art. 2 i art. 3 § 1 pkt 2 powołanej ustawy Prawo o prokuraturze.

Proszę o przedstawienie Departamentowi Postępowania Sądowego Prokuratury Krajowej informacji o poczynionych ustaleniach i podjętych działaniach do dnia 1 czerwca 2017 r.

Jednocześnie, załączam kopię wydruku publikacji internetowej w ramach litygacji prowadzonej przez Kampanię Przeciw Homofobii.


Robert Hernandez